

№ 218.

Kalendarzyk tygodniowy:

Czw. św. Pelagii W.
Piąt. św. Dyonizego B.
Sob. św. Franciszka Br.
Niedz. św. Wincentego.
Pon. św. Maksymiliana B.
Wt. św. Edwarda Kr.
Sr. św. Kaliksta P. M.

Wschód słońca: godz. 6 m. 14
Zachód słońca: godz. 5 m. 20
Długość dnia: godz. 11 m. 16

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ — „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70
ZAGRANICĄ:
Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcja

w Łodzi,
ul. Przejazd № 8.
Nr. telefonu 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Czwartek, dnia 8 października 1908 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minke;
w Zgierzu, w aptece p. Patka; w Tomaszowie u p. Teodora Hilla.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane“ na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 1 1/2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 kop.). Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 36 rb. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ty po południu.

WEZWANIE

do subskrypcji kapitału Rb. 750,000 potrzebnego do objęcia

Zakładów Gazowych w Łodzi.

Dla dalszej eksploatacji Łódzkich Zakładów Gazowych, które z dniem 1 Lipca 1909 roku przejdą na własność miasta, zawiązało się

Konsorcjum Obywateli Łódzkich,

starając się o 10-cio letnią dzierżawę wspomnianych Zakładów.

Konsorcjum to zawiąże **Towarzystwo Komandytowe**, które następnie zamienione zostanie na **Towarzystwo Akcyjne**.

Od dnia 10 do 20 października r. b. w Łódzkim Banku Handlowym, Łódzkim Banku Kupieckim, Towarzystwie Wzajemnego Kredytu Przemysłowców Łódzkich na Ewangelickiej II i Łódzkim Wzajemnym Kredycie, Piotrkowska 43 przyjmowane będą zapisy na kapitał **rb. 750,000**. Suma ta służyć będzie dla powiększenia i ulepszenia Zakładów Gazowych, a także jako kapitał obrotowy.

Chcąc dać możność każdemu z obywateli należenia do powyższego Towarzystwa, przez co przewidywany dochód pozostanie w mieście i w kraju, a nie pójdzie jak dotąd za granicę, wymienione banki przyjmują zapisy już od **rb. 250**.

W razie, gdyby subskrypcja przewyższyła wymagany kapitał **rb. 750,000**, nastąpi repartycja.

Podpisujący wpłaca początkowo przy zapisie **5%** od zadeklarowanego kapitału. Dalsze wpłaty uskuteczniane będą na żądanie konsorcjum, w miarę potrzeby.

Niżej podpisany Komitet Organizacyjny ma nadzieję, że szeroki ogół Obywateli Łódzkich poprze jego starania i prosząc o jaknajszyszą subskrypcję, zaznacza, że jedynie wielki udział obywateli miasta może przeważać na korzyść Obywatelstwa Łódzkiego przy oddawaniu koncesyi.

Komitet Organizacyjny

Arkuszewski Kazimierz.
Lands Dawid.
Leonhard Ernest.
Meyerhoff Teodor.
Rychter Zygmunt.

Jest do odstąpienia
na dogodnych warunkach dobrze prosperujący
7-klasowy Zakład Naukowy Żeński

w mieście gubernialnem.
Wiadomość: Solna № 7, mieszkanca 4, po
między godzinami 12—2. 1845-3

MAGAZYN OBUWIA

męskiego, damskiego i dzieciennego

WŁADYSŁAWA PIĘTKI

w Łodzi, ul. Piotrkowska № 111, telefonu № 851



poleca obuwie gotowe z najlepszych materiałów oraz przyjmuje wszelkie obstalunki. Fasony modne, wykonczenie staranne i eleganckie. Ceny przystępne. 1878

Bośnia i Hercegowina.

Traktat berliński z roku 1878 był wynikiem obawy mocarstw, aby po zwycięstwie Rosji nad Turcją i wprowadzeniu w życie traktatu w San-Stefano zawartego, wpływy Rosji na Bałkanach nie stały się zbyt przemożnymi, ze szkodą mocarstw, które również chciały mieć udział w spadku po dogasającym, niegdyś potężnym państwie Osmanów, a którego ostateczny upadek uważano za nieodwołalny.

Ponieważ antagonizmy mocarstw ostateczny rozbiór Turcji czyniły niemożliwym, zwycięzcy zaś Rosji zatrzymały mocarstwa, więc postanowiono dla utrzymania równowagi na Bałkanach, zwłaszcza wobec przejścia Bułgarii podówczas pod wyłączną opiekę Rosji, oddać Austro-Węgrom Bośnię i Hercegowinę, nie zrywając wszelako łączności tych prowincyj z Turcją i polecając Austrii zaprowadzenie tam ładu.

Z zadania tego Austro-Węgry wywiązały się do pewnego stopnia z dużym nakładem pracy i kosztów, ale bo też kraje te uważały od samego początku ich zajęcia przez swoje wojska za własność swoją, za udział swój w spadku po Turcji, nie przypuszczając nigdy, aby planowane przez całe stulecie rozwiązanie kwestyi wschodniej tak radykalnie pokrzyżowanem zostało.

Bośnia, dawna prowincya północno-zachodniej części Turcji europejskiej do roku 1878 tworząca wraz z Hercegowiną i sandżakiem nowobazarskim oddzielny wilajet, graniczy na południe z Dalmacją, Czarnogórzem i Albanją, na zachód z Dalmacją, na wschód z Serbią, na północ z Krocacją.

Jest to kraj górzysty, obfitujący w rzeki,

z ludnością przeważnie serbską, z domieszką greków i ormian, trudniących się przeważnie handlem.

Od czasu okupacji zarząd Bośni pozostaje w ręku wspólnego ministerium skarbu Austro-Węgier; stolicą jest miasto Serajewo.

Bośnia tworzyła niegdyś prowincję Wielkiej Iliryi, a w roku 337 po Chr. dostała się pod panowanie cesarstwa Bizantyńskiego. W 641 roku oswobodzona z pod zwierzchnictwa cesarza wschodnich Bośnia zorganizowała państwo federacyjne, które zamieniło się w królestwo w roku 1322 pod rządami Szczepana III-go. W roku 1466 Bośnia dostała się pod panowanie Turków, którzy tępiłi ludność słowiańską w różny sposób pozostawiając ziemię tym tylko, co przyjęli muzułmanizm. Stąd arystokrację kraju tworzą mahometanie, władający obszarami ziemi, lecz mówiący po serbsku, gdyż język turecki nie zdołał się za korzenie w Bośni.

Bośniacy niejednokrotnie powstawali przeciw jarzmu tureckiemu. Ostatnie powstanie wybuchło w lipcu w 1875 roku w początku w nieznacznych rozmiarach, które wywołało jednak interwencję Europy, następnie spowodowało wojnę Serbii i Czarnogórze z Turcją.

Skoro zaś Turcja wyszła z tej wojny zwycięsko, nastąpiła wojna turecko-rosyjska, która ostatecznie wyzwoliła Bośnię z pod rządów sultana.

Podczas obrad kongresu berlińskiego bośniacy wystąpili do Berlina gen. Despotowicza, by wyjednać przyłączenie Bośni do Serbii, kongres wszelako oddał ją pod rządy Austro-Węgier.

Wojska austro-węgierskie pod wodzą generała Filipowicza wkroczyły do Bośni dnia 27 lipca 1878 roku, gdzie napotkały silny opór powstańców, złożonych przeważnie z mahometan. Serajewo zajęte zostało 19 sierpnia t. r., przyczem dowódca powstańców Hadzi Loja wpadł w ręce Austriaków. Rządy kraju objął książę Wilhelm Wirtemberski, którego w roku 1881 zastąpił feldmarszałek porucznik Dahlen-Orlanburg.

W tymże roku wskutek wprowadzenia do Bośni prawa wojskowego austriackiego, wybuchło powstanie, wkrótce uśmierzane. Rząd austriacki zaprowadził atoli w Bośni pewne reformy w administracji, na której czele stanął generał Appel z pomocnikiem do spraw cywilnych baronem Nikoliczem.

Ponowiły się jeszcze rozruchy w roku 1903, świadczące o nieprzyjaznym usposobieniu ludności zwłaszcza mahometañskiej do rządów austro-węgierskich, z czem przy zamierzonym przyłączeniu krajów okupowanych rząd wiedeński poważnie liczyć się musi.

Hercegowina zwana także księstwem [Saby, kraj górzysty w północno-zachodniej części półwyspu Bałkańskiego, graniczy na północ z Bośnią, na południo-wschód z Czarnogórzem, na południo-zachód z Dalmacją.

Zaludnioną jest przeważnie przez Serbów, w trzeciej części mahometan. W starożytności zamieszkiwały ją ludy iliryskie.

Po rozpadnięciu się państwa rzymskiego dostała się Cesarstwu Zachodniemu, później była państwem federacyjnym, podzielonym na księstwa udzielne.

W roku 1482 sultan Bajazet II zajął Hercegowinę i połączył ją z Bośnią; tylko południowe szczyty górskie sprzymierzone z Czarnogórzem pozostały niezależne.

Ruch narodowy objawił się w Hercegowinie głównie w r. 1861, w którym Hercegowina powstała przeciw Serbom pod wodzą Łuki Wukalowicza.

W lipcu w r. 1875 wskutek nadużyć przy pobieraniu podatków wybuchło powstanie, które popierane przez Czarnogórze objęło wkrótce część Bośni. Traktatem królewskim Hercegowina oddana została pod rządy Austro-Węgier wraz z Bośnią.

Część jej przyłączono do Czarnogóry. Dziś Hercegowina stanowi obwód rozległości 9,141 kilometrów kwadratowych z miastem głównem Mostar.

J. S.

Rozwiązanie komitetu szkolnego sosnowickiego.

W Sosnowcu istniał od roku t. zw. «Komitet gospodarczy szkolny», utworzony z obywateli

tego miasta, którzy zapragnęli skorzystać z ogłoszonego w № 154 «Praw. Wiest.» z dnia 17 lutego r. z. prawa o dozorach szkolnych, żeby przysłużyć się sprawie nauczania początkowego. W zakresie obowiązków komitetu leżeć miało: narażanie się wspólnie z naczelnikiem dyrekcji naukowej nad potrzebami szkół miejskich początkowych, projektowanie otwarcia nowych szkół, układanie budżetu na utrzymanie szkół już istniejących i w przyszłości powstać mogących, wyszukiwanie i wynajmowanie lokali dla szkół i zawieranie w tym celu umów, wyszukiwanie źródeł na powiększenie sum szkolnych, sprawdzanie rozkładów składki szkolnej, sprawdzanie wszelkich wydatków, uskutecznianych na potrzeby szkół i przeprowadzanie rewizji funduszy szkolnych i wogóle prowadzenie wszelkich spraw, mających jakikolwiek związek z działem gospodarczym początkowych szkół miejskich.

Zakres kompetencji — jak widzimy — bardzo szeroki, i zdawało się, że komitet ożywiony jaknajlepszymi chęciami, znajdzie szerokie pole do roboty. Tymczasem od właściwych swych zadań był on ciągle odciągany potrzebą obrony swej kompetencji, w rozmaity sposób atakowanej i kwestyonowanej przez władze naukowe.

Na to zużywał większą część swych posiedzeń i czasu, aż nareszcie nastąpił epilog niespodziewany. Członkowie komitetu szkolnego otrzymali, jak pisze „Kur. Zagłębia od prezydenta miasta komunikat następującej treści:

„P naczelnik dyrekcji naukowej Łódzkiej pod datą 17 września (st. st.) r. b. za № 12,893, zawiadomił mnie, że wobec oryginalnej („swoje-obraznej“) działalności komisji szkolnej w Sosnowcu, tylko powstrzymującej rozwój sprawy szkolnej w Sosnowcu swymi bezprawnymi postanowieniami i skargami bezzasadnymi — uznając że komisja nie usprawiedliwiła nadziei poprzednika Jego Ekscelencji — on, po porozumieniu z panem gubernatorem piotrkowskim uznał za konieczne komisję szkolną w Sosnowcu rozwiązać z dniem 15 września (st. st.)“.

Tak zakończyła się działalność komitetu szkolnego sosnowickiego.

Język państwowy.

—2—

P. D. Lewszin w odcinku „Głos Moskwy“ (nr. 217) stara się wytłumaczyć, dlaczego język państwowy tak energicznie był zaprowadzony na kresach, i dochodzi do wniosku, że obecnie powinna zająć pod tym względem zmianę, nietyle zresztą co do istoty rzeczy, ile co do sposobu. Rozmawianie jego nosi na sobie cechę wybitnie październikową i tak się kończy:

„Rozwiązanie zadań kresowych wyprzedzało, i to znacznie, rozwój duchowy Rosji; ztąd wynikał taki stosunek do kresów: metropolia niesformowana i bez określonej barwy narodowej musiała tak lub inaczej oddziaływać na kresy różnoplemienne i znajdujące się na różnych stopniach kultury.

Trudno sobie wyobrazić, żeby człowiek, który jeszcze nie osiągnął określonej indywidualności, mógł skutecznie wpływać na innych ludzi, mniej od niego rozwiniętych. Jeszcze trudniej wyobrazić sobie, ażeby mógł wpływać na stojących wyżej od niego pod względem rozwoju. Taki człowiek, jeżeli posiada siłę fizyczną, może oddziaływać głównie fizycznie.

Tak też przeważnie oddziaływała metropolia rosyjska. Duchowo wpływała ona do czasów ostatnich bardzo słabo. Ale skoro tylko zaczęły się ustalać jej poglądy na świat i życie, skoro rozwinął się język rosyjski, a jego nauka i literatura zaczęły zyskiwać znaczenie wszechświatowe, wpływ fizyczny musiał osłabnąć, a duchowy spotężnić.

Wskutek swego opóźnionego wzrostu, metropolia słabo oddziaływała też pod względem ekonomicznym, co jeszcze bardziej nadawało jej związkowi z kresami charakter mechaniczny, nie zaś organiczny.

Ma się rozumieć kresy nie żywiły szczególnej chęci do zaznajomienia się z językiem rosyjskim. Zaczęły odczuwać tę potrzebę w siódmym dziesięcioleciu zeszłego wieku, kiedy się życie duchowe i ekonomiczne Rosji wzniosło. Swoją drogą metropolia patrzyła na to dość obojętnie; była całkowicie zajęta swoim własnym „ja“, w stosun-

ku zaś do kresów zadowalała się podtrzymywaniem tego związku mechanicznego, o którym tylko cośmy wspomnieli.

Ale oto nagle jakby się przebudziła, nabrała świadomości narodowej i postanowiła zażądać od kresów znajomości języka państwowego.

Żądanie wyrażono nader stanowczo. Ci, którym polecono wprowadzenie w życie tego żądania, nie byli przygotowani do tego zadania drażliwego i wysoce odpowiedzialnego. Działali tak, jak gdyby na kresach nie było wcale chęci uczenia się tego języka, a tymczasem odczuwano już tę potrzebę, zarówno ze względów ekonomicznych, jak i dlatego, że kresy poczuły, iż metropolia jest już zdolna oddziaływać nietylko fizycznie, lecz i duchowo.

Innymi słowy: w takiej chwili psychologicznej, wielce sprzyjającej, metropolia nadała swemu, zupełnie słusznemu i prawnemu żądaniu — przytem żądaniu, zgodnemu z życzeniem kresów — cechę przymusu fizycznego. Miało się wrażenie, że język państwowy powołano do odegrania roli tępicielea mowy rodzimej. Ztąd wynikało, że sprawa stosunku wzajemnego między językiem rodzimym a państwowym, przybrała postać walki, a zdanie: „Każdy obywatel państwa rosyjskiego jest obowiązany znać język państwowy“ — wywołało rozmowy nieskończone o rusyfikacji i całą burzę protestów.

Ognisko tedy centralne i kresy nie mogły dojść do porozumienia o stosunku wzajemnym języka państwowego i rodzimego dla tego, że proces rozszerzania i umacniania granic — w znacznym stopniu żywiołowy — o wiele wyprzedził proces państwowego i duchowego wzrostu Rosji. W tej epoce, kiedy metropolia przeżywała okres naśladowania i trudne przejście od naśladownictwa do twórczości samodzielnej, w epoce, którą musi przeżyć każdy naród samodzielny, mogła ona wpływać bardzo słabo na kresy, znajdujące się na niższym stopniu rozwoju, a prawie wcale nie mogła oddziaływać na te, które stały kulturalnie wyżej. Związek ogniska z kresami jednymi i drugimi był bardziej mechaniczny niż organiczny. W chwili kiedy zaczęła przybierać pewien kształt duchowy i wpływać „zarówno“ ekonomicznie, jak duchowo, co kresy odczuły i co obudziło w nich zainteresowanie do nauki języka państwowego i wywołało przekonanie o jej konieczności, w owej chwili ostro, kategorycznie nakazano to, do czego one same dążyły, a w dodatku wprowadzono w wykonanie w takiej formie, że mogło się najzupełniej wydawać, iż zadaniem języka państwowego jest zabicie języka rodzimego“.

Nauka religii w szkołach.

J. E. Arcybiskup Metropolita warszawski ks. Wincenty Chościak Popiel wydał okólnik następujący:

„Nauczanie zasad wiary św. i moralności poza obrębem kościołów ma szerokie i wdzięczne pole w różnego typu szkołach, ku wykształceniu młodego pokolenia istniejących. W szkołach tych do wykładania religii powoływani bywają kapłani, mniej lub więcej wyłączeni zawodowo temu się poświęcający, a wzrastająca wciąż ilość szkół tak rządowych, jak gminnych i prywatnych wytworzyła znaczny zastęp księży prefektów, w przeważnej większości sumiennie i umiejętnie spełniających swe zadanie. A zadanie to, jak świadczy rzeczywistość, staje się wciąż trudniejszym i bardziej złożonym. Ustawiczna zmiana warunków, wśród jakich znajduje się społeczeństwo, i szkodliwe — bardzo często rozmyślane i systematyczne — wpływy, wywierane na umysły podrastającej młodzieży, wywołują potrzebę szczególnej bacności i usilnej pracy nad postawieniem nauczania religii w szkołach na możliwie wysokim stopniu użyteczności.

Troska o to, aby młodzież szkolna wynosiła z nauki religii jaknajwięcej korzyści, leżała Nam zawsze na sercu, czego wyrazem była staranność o dobór prefektów odpowiednio uzdolnionych i w zawodzie swym zamilowanych, żywe zawsze zainteresowanie się katechizacją w szkołach, zwoływanie od czasu do czasu zebrań księży nauczycieli religii dla obradowania nad biegiem jej wykładu i udoskonaleniem go w dostępczej mierze.

To też obecnie, nie schodząc z obranej drogi i nadając tym usiłowaniom Naszym bardziej okre-

ślony wyraz, w szczerem poczuciu obowiązku państwa, ustanawiamy dla Archidiecezyi Warszawskiej stałą Radę Szkolną, której zadaniem będzie: 1) czuwanie nad sprawami katechizacji po szkołach; 2) wypracowanie programu wykładów religii dla szkół początkowych i średnich; 3) dobieranie podręczników najodpowiedniejszych, względnie zajęcie się napisaniem nowych; 4) peryodyczne zgrupowanie księży prefektów na wspólne narady nad bieżącymi sprawami, wchodzącymi w zakres ich szkolnego działania (nb. zwoływani być mogą tylko kapłani Naszej Archidiecezyi); 5) obmyślanie sposobów samokształcenia księży prefektów (przez odczyty, referaty, dostarczanie odpowiednich książek i t. p.); 6) składanie Nam raportów z odbytych posiedzeń i przedstawianie do Naszej decyzji wniosków, wysnutych z obserwacji nad nauczaniem religii; 7) okazywanie dyrektorom zakładów naukowych pomocy przy poszukiwaniu przez nich nauczycieli religii.

Do składu tej Rady powołujemy: J. W. ks. prałata Władysława Szcześniaka w charakterze jej kierownika i przewodniczącego na posiedzeniach, o ile nie będziemy na nich sami, lub J. E. ks. biskup oficjał; w charakterze członków W. J. księży: profesorów seminarium Antoniego Cieplińskiego i Czesława Sokołowskiego; W. J. księży prefektów: Jana Niedzielskiego, Feliksa Kozłowskiego, Józefa Jamiołkowskiego, Adama Pyzowskiego i Stanisława Zawadzkiego. Skład powyższy, o ile uznamy tego potrzebę, będziemy zmieniać lub uzupełniać.

Pomienioną Radę wzywamy, aby czynności swe rozpoczęła nie później, jak od 15 października r. b. Tuszymy sobie, że przy Bożej pomocy Rada ta odda sprawie katechizacji znaczne usługi i ułatwi księżom prefektom w wielu razach należyte spełnianie obowiązków.

Dan w Warszawie d. 29 września 1908.

† Wincenty.

Z SĄDU.

W trzecim dniu kadencji II wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego sądził sprawę Konstantego Radiuka, b. stójkowego, oskarżonego o znęcanie się nad przechodniem Konstantym Plackowskim, pracownikiem regenta Sarosieka. Akt oskarżenia zarzuca Radiukowi, że w nocy 15 października 1907 roku, na rogu ul. Lipowej i Pasażu Szulca z jego winy i zachęty został pobity Plackowski. Radiuk do winy nie przyznał się.

Plackowski, stając w sądzie jako świadek, tak przedstawia całe zajście: Pracując u regenta Sarosieka, był wysłany do inka-weksli przed protestem. Zajęcie trwało dość długo, tak że o godz. 12 w nocy był na ulicy Lipowej i miał jeszcze jeden weksel do zainkasowania na Pasażu Szulca. O kilkanaście kroków od Pasażu Szulca usłyszał on odgłos jazdy na koniach. Na samym zaś rogu Pasażu Szulca i Lipowej został zatrzymany przez dragona, który kazał mu stanąć, podnieść ręce do góry, wreszcie jedną ręką trzymać konia za grzywę, a kiedy te wszystkie ruchy wykonał, dragon począł go bić nabajką. W tym czasie nadjechał drugi dragon i stójkowy Radiuk, który spostrzegłszy w ręku Plackowskiego jakieś papiery, kazał je sobie pokazać, a przekonawszy się, iż są to papiery urzędowe, polecił dragonowi bić Plackowskiego, powtarzając: „Nu, jeszcze”. Plackowski zaś widząc grożące mu niebezpieczeństwo, począł wołać o pomoc i wtedy usłyszał, jak porucznik Teodor Pigulewski z balkonu krzyknął na stójkowego, aby przestał bezprawia, lecz Radiuk chociaż wiedział, że mówi do niego oficer, jak na przekór kazał bić Plackowskiego coraz więcej i dopiero po przekonaniu się, że oficer zbiega na dół, aby dać pomoc bitemu, Radiuk wraz z dragonami pospiesznie odjechał, pozostawiając na ulicy broczącego we krwi Plackowskiego.

Porucznik Pigulewski, jako świadek, bardzo szczegółowo opowiada całe zajście od chwili kiedy usłyszał na ulicy krzyk o pomoc. Potwierdza zeznania Plackowskiego, zaznaczając przytem, że nie mogąc dowiedzieć się, który stójkowy był wtedy na ulicy, całą sprawę skierował w ręce swych zwierzchników.

Stróż nocny, świadek Kowalski, potwierdza zeznania Plackowskiego i Pigulewskiego. Po skończonym śledztwie sądownym, prokurator w prze-

mówieniu swem zaznacza, że policja, mając zawsze obszerną władzę w swych rękach, często nadużywa jej, a tem więcej ta sama policja podczas stanu wojennego jest prawie nieograniczoną władzą. Władza ta jednak, dana w ręce agenta niesumiennego, wychodzi na niekorzyść mieszkańców, która w ręku Radiuka była zbrodnią i dopiero potrzeba wypadku, że oficer był świadkiem zajścia i wystąpił do władz ze skargą, Radiuk został zdemaskowany. W imię sprawiedliwości proszę sąd o jaknajsurowsze ukaranie winnego.

Sąd, po krótkiej naradzie, skazał Radiuka na pozbawienie praw i 1 rok rot aresztanckich. Radiuk za podobne przestępstwo był sądzony w maju r. b. i został skazany przez tenże sąd okręgowy na pozbawienie praw i 5 lat rot aresztanckich. Radiuk ma jeszcze jedną sprawą za podobne przestępstwo.

— Tenże sam sąd sądził sprawę 21-letniego Franciszka Swojczyńskiego, oskarżonego o napad bandycki. W dniu 11 marca 1908 roku, na ulicy Żelaznej, do mieszkania Klinsternów weszło 3 ech bandytów, którzy rozkazawszy obecnym w mieszkaniu podnieść ręce do góry, grożąc bronią, zażądali wydania im broni. Bandyci nie znalazłszy broni, zabrali parę łokci towaru, powymowali kobietom koleżki, a Wołczyńskiej zabrali pierścionki. Na odchodnym pobili Wołczyńską. Od Klinsternów poszli oni do mieszkania Sawińskiego, gdzie również dokonali rewizji.

Na sprawę stawiono tylko Swojczyńskiego, który do winy nie przyznał się. Świadkowie jednak potwierdzili tożsamość osoby i czynny udział w napadzie Swojczyńskiego.

Sąd po krótkiej naradzie skazał Franciszka Swojczyńskiego na pozbawienie praw i 8 lat ciężkich robót.

h.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Wojsława. Jutro Domogosta.

TEATR POLSKI. Dziś w teatrze Victoria „Dziady“ Mickiewicza. Początek punktualnie o godzinie 8 m. 10 wieczorem.

— Jutro „Gdzie on jest?“ farsa w 4 aktach Anatola Felixa de Guidreau. Początek o godz. 8 min 10 wieczorem.

ZEBRANIA. Dziś w lokalu własnym Giełdy (Benedykta 8) o godz. 5 i pół po poł., zebranie właścicieli zakładów przemyślowo-handlowych w celu omówienia sprawy godzin handlu.—W lokalu przy ul. Głównej nr. 23, o godz. 4 po poł., posiedzenie zarządu Stow. akuszerok.

— Jutro w lokalu Sekcyi technicznej (Dzielnia 31) o godz. 8 i pół wieczorem posiedzenie członków Sekcyi, na którem inż. Szczeniowski wygłosi odczyt p. t. „O badaniach materiałów i o pracowniach do tego celu.“ — W lokalu Tow. higienicznego (Dzielnia 13) o godzinie 8 i pół wieczorem posiedzenie zwyczajne, na którem dr. Sterling mówi będzie „Udział społeczeństwa łódzkiego w zapobieganiu i zwalczaniu cholery.“

ODCZYTY. Dziś w lokalu Domu ludowego (Widzewska 36) o godz. 7 i pół wieczorem inż. Jętkiewicz mówi będzie na temat „Rola zwierząt i roślin w dziejach cywilizacji.“

KRONIKA.

(a) Barak choleryczny. Zaprojektowany przez magistrat łódzki nowy barak choleryczny, zostanie w tych dniach urządzony. Po porozumieniu się z zarządem gminy żydowskiej i dokonaniu oględzin przez komisję sanitarną, magistrat postanowił przekształcić przytułek dla obłąkanych żydów przy ulicy Wesolej № 17, obok starego cmentarza żydowskiego, na projektowany barak choleryczny.

Zamierzone pierwotnie wynajęcie domu obok nowego cmentarza przy ulicy Brzezińskiej, zostało zaniechane z powodu zbyt znacznej odległości od miasta.

Do domu obok nowego cmentarza przeniesiony zostanie przytułek dla obłąkanych żydów.

(a) Z przemysłu wstążkowego. Wczoraj, o godz. 7 wieczorem, w lokalu przy ulicy Mikołajewskiej № 91, przy udziale 48 osób, odbyło się zebranie robotników związku przemysłu wstążkowego. Zebrani debatowali nad sprawami bieżącymi związku.

(a) Z fabryk łódzkich. W fabryce Jana Stildta przy ulicy Drewnowskiej od wczoraj zmniejszone

czas pracy o 2 godziny dziennie z powodu braku obstalunków.

O powyższem robotnicy zostali zawiadomieni przed dwoma tygodniami.

(a) Właściciele sklepów żydowskich. Wczoraj w lokalu gminy żydowskiej (Nowy Rynek nr. 6) odbyło się zebranie właścicieli sklepów żydowskich, prowadzących handel artykułami różnej gałęzi przemysłu. Zgromadziło się ogółem przeszło sto osób.

Zebranie miało na celu omówienie sprawy związanej z postanowieniem obowiązującym, które dotyczy unormowania wszędzie godzin handlu. Zebraniu wczorajszemu przewodniczył z wyboru p. Adolf Dobranicki.

Każde poszczególne grupy handlujących w danej branży przemysłu przedstawiały swoje wnioski, dotyczące godzin otwierania i zamykania sklepów, z uwzględnieniem warunków miejscowych.

Ażeby wnioski i żądania ująć w odpowiednią formę ostatecznych dezyderatów, które przedstawione zostaną na zapowiedzianym na dzisiaj zebraniu handlujących w Komitecie giełdowym, wybrano 12-tu delegatów z pośród obecnych.

Reprezentowana będzie każda gałąź przemysłu.

(n) Ze Stowarzyszenia nauczycielstwa polskiego. Biuro rekomendacji pracy nauczycielskiej przy Stowarzyszeniu podaje do wiadomości, że biuro rekomenduje uzdolnionych i wykwalifikowanych nauczycieli i nauczycielki w różnych specjalnościach naukowych.

Osoby, zgłaszające się do biura w sprawach informacyjnych, przyjmują dyżurni nauczyciele i nauczycielki w lokalu Stowarzyszenia (ulica Konstantynowska nr. 5) codziennie od godziny 6-jej do 8-jej wiecz.

Jednocześnie sekcyja biblioteczna zawiadamia, że wypożyczanie książek i dzieł z księgozbioru Stowarzyszenia odbywa się również codziennie od godziny 6-jej do 8-jej wieczorem w dni powszednie, w niedzielę zaś od godz. 4-jej do 5-jej po południu.

(n) Odłożenie odczytu. Zapowiedziany na dziś odczyt „O wolnej miłości“ z przyczyn od prelegentów niezależnych dziś do skutku dojść nie może a odłożony zostaje na dni 10 t. j. do 18 b. m. Bilety są ważne.

(h) Ze zgromadzenia piekarzy. Wczoraj o godzinie 4 po południu w lokalu własnym przy ulicy Podleśnej № 1 odbyło się zebranie członków zgromadzenia majstrów piekarskich. Po zapisaniu do ksiąg cechowych 2 uczniów, wypisaniu trzech na czeladników i przyjęciu 2 do grona majstrów, rozpoczęto ożywione dyskusje o nowych przepisach obowiązujących, które wielce kępają handel i nie wszędzie są jednakowo przestrzegane. W dalszym ciągu dyskusji omawiano projekt nowych przepisów, jakie mają być wydane specjalnie dla piekarni i cukierni w gubernii piotrkowskiej. Ze względu, iż sprawy te wymagają spokojnego rozpatrzenia ich i narady, zebrani wybrali z pośród siebie 6 członków, którzy porozumiały się z piekarzami żydami, mając opracować memoriał do gubernatora piotrkowskiego.

W sprawie utworzenia funduszu na zapomogi w razie choroby lub zgonu czeladnika zdecydowano, że każdy majster cechowy obowiązany jest płacić 1 kop. od rubla tygodniowego zarobku swych pracowników, bez względu na to czy ci należą do gospody lub nie. Tenże sam majster również jest obowiązany każdemu pracownikowi przy wypłacie tygodniowej potrącić 1 kop. od rubla zarobionego tygodniowo.

Z tego źródła jest przewidziany dochód 1872 rocznie. Suma powyższa będzie pod zarządem 2 majstrów mianowicie pp. H. Hermansa i Emanuela Meisnera i 2 czeladników, którzy również z pośród siebie wybiorą swych delegatów z prawem głosu decydującego. Ażeby ułatwić manipulację, każdy z pracowników w piekarni otrzyma specjalną książeczkę, kasy chorych, w której co tydzień majster jest obowiązany wkleić marki na odpowiednią sumę od siebie i pracownika.

(a) Z kolei fabryczno-łódzkiej. Zarząd kolei fabryczno-łódzkiej uwolnił 8-miu urzędników z różnych wydziałów, mianowicie: dwóch z ekspedycji towarowej, dwóch z banku warrantowego, z magazynu odchodzącego w Karolewie, byłego

pomocnika magazyniera i wagowego.

Powodem udzielenia dymisji ma być niezdolność do pracy tych urzędników.

(n) **Odczyt Towarzystwa higienicznego.** Dziś o godz. 7 $\frac{1}{2}$, wieczorem w lokalu „Domu ludowego” (Widzewska 36) p. inżynier Jętkiewicz wypowie pogadankę na temat: «Rola zwierząt i roślin w dziejach cywilizacji.»

(a) **Z Izby sądowej warszawskiej.** Bawiąca na kadencji w Łodzi Izba sądowa warszawska rozpatrywała sprawę mieszkańca Łodzi Franciszka Czekajewskiego i mieszkańca Kalisza 23-letniego Franciszka Górskiego, oskarżonych o należenie do Polskiej partii socjalistycznej, do uczestniczenia w zebraniach nielegalnych tej partii, rozpowszechnianie w fabrykach pomiędzy robotnikami proklamacji anti-rządowych. Podczas rewizji w mieszkaniu oskarżonych znaleziono 3 bomby, 2 rewolwery i mnóstwo naboju.

Izb sądowa skazała Franciszka Górskiego na pozbawienie wszystkich praw stanu i 3 lata ciężkich robót, zaś Franciszka Czekajewskiego na zesłanie na lat 4 z pozbawieniem niektórych praw i przywilejów.

(x) **Łódzki oddział polskiego Towarzystwa esperantystów** rozpoczął swą działalność przy Stowarzyszeniu Nauczycielstwa polskiego (Konstantynowska 5). Dla wprawy doskonalenia się w języku «Esperanto» będą się odbywały zebrania tygodniowe członków Towarzystwa, a także wkrótce zostaną zorganizowane kursa, dla systematycznej nauki tego języka. Przyjmuje zapisy na członków i udziela wszelkich informacji członek zarządu p. Miszewski (księgarnia).

(y) **Nowe organy.** Staraniem ks. Jana Truskowskiego, proboszcza w Szczawinie, brzezińskiego dekanatu, i ofiarności miejscowych parafian, sprawiono dla miejscowego kościoła nowe osmiogłosowe organy, zbudowane przez p. Stanisława Krukowskiego, organmistrza z Piotrkowa. Odbioru rzeczonych organów w ubiegłą sobotę dokonał specjalista p. Aleksander Kulesza, organista i dyrektor chórów kościoła św. Krzyża w Łodzi.

(h) **Wykolejenie się wagonów.** Wczoraj o godzinie 12 w południe, na stacji Karolew kolei obwodowej podczas manewrów wykoleił się wagon ładowny blokami piaskowca. Po przebieżeniu kilku sążni po podkładach wagon zwałił się na bok, pociągając za sobą drugi wagon. Po upływie 2 i pół godziny oba wagony wstawiono na szynę i ruch normalny przywrócono.

Przyczyną wypadku było wadliwe naładowanie wagonu.

(a) **Nagle zasłabnięcie.** Dziś w południe zdarzyły się dwa wypadki nagłego zasłabnięcia na kurcze żółdka, przyczem wystąpiły wymioty. Na ul. Długiej nr. 137 w fabryce zachorowała 20-letnia robotnica i na ul. Mikołajewskiej nr. 65 również uległa podobnej, niedyspozycji robotnica. Doraźnej pomocy udzielił lekarz Pogotowia.

(a) **Znaczno kradzieże.** Nocy wczorajszej niewykryci złoczyńcy, włamawszy okno, dostali się do sklepu spożywczego Teodora Majznera w Konstantynowie i ztaborowali gotówką 20 rb, oraz towaru na 230 rb. — Tegoż dnia we wsi Dzierżazna, w pow. łódzkim do mieszkania kolesisty Feliksa Tomczaka, podczas jego nieobecności dostali się za pomocą włamania niewykryci dotąd złoczyńcy i skradli 150 rb. gotówką z szuflady komody. W celu wykrycia sprawców kradzieży straż ziemską pow. łódzkiego wdrożyła energiczne śledztwo.

(h) **Alarm.** Wczoraj, o g. 8 min. 40 wieczorem, I oddział straży ogniowej ochotniczej zawezwano na ul. Nowomiejską nr. 10, gdzie przybywszy, stwierdzono, że był to fałszywy alarm.

(p) **Zatrucie.** Dzisiejszej nocy na ulicy Nawrot nr. 48 w mieszkaniu na III piętrze wśród śpiącej rodziny, 23-letni robotnik A. G., w celu samobójstwa napił się kwasu starczanego. Rodzina przebudzona jękami nieszczęśliwego, wszczęła alarm i zawezwała Pogotowie. Mimo energicznej pomocy lekarza Pogotowia, zrozpaczonego w ciężkim stanie pozostawiono na miejscu.

(p) **Ciężkie przejechanie.** Wczoraj na ulicy Zgierskiej nr. 4 Madala Gerwin, żona rzeźnika, lat 50, została przejechana przez wóz piekarski, odniosła okaleczenie nóg i zgniecenie żeber. Po udzieleniu jej doraźnej pomocy przez lekarza Pogotowia, odwieziona została do domu.

(p) **Przy pracy.** W fabryce Stolarowa przy ulicy Rządowskiej nr. 26 Władysław Andrzejewski, robotnik fabryczny, lat 32, trybami maszyną odniósł poszarpanie prawej ręki. Rany opatrzył lekarz Pogotowia.

Loterya. Dziś w 2 dniu ciągnięcia 3-ej klasy 191 loteryi klasycznej padły następujące ważniejsze wygrane:

10000 rb. nr. 3224.

3000 rb. nr. 20231.

2000 rb. nr. 14028.
500 rb. nr. 9754, 18819, 21876.
200 rb. nr. 4584, 6524, 7884, 10282,
11912, 11961, 13899, 14553, 14998, 19026,
19170, 19889.

Z WARSZAWY.

—?—

* **Odwołanie.**

Inspektor szkół m. Warszawy rozesał okólnik pod d. 30-ym września r. b. № 4172 treści następującej:

Ze względu na mające nastąpić przedstawienie do zatwierdzenia list osób, które powołano do wykładów, mam zaszczyt wyjaśnić, że wskazówki, dotyczące nauczycieli i nauczycielek języka rosyjskiego, historii i geografii, zamieszczone w pp. 5 i 6-ym rozporządzenia inspekcji szkół z d. 9-go sierpnia (st. st.) r. b. pod № 3556, obowiązują tylko te szkoły prywatne, które niewłaściwie nazywają się „prywatnymi szkołami początkowymi”, a według przedmiotów, w nich wykładanych, porządku lekcji i programów, upodobnione są do klas niższych średnich zakładów naukowych, i skutkiem tego nie mogą być zaliczone do prywatnych szkół początkowych“.

Tym sposobem odwołano okólnik, o którym wspomina p. inspektor szkół a w którym to okólniku pp. 5 i 6 brzmią następująco:

5) w klasach szkół 2-klasowych, w których historia i geografia wykładana jest jako przedmioty oddzielne, wykład ich winien być prowadzony w dostatecznej ilości godzin szkolnych, według programów, które znajdują się w „Planie nauk“ i do wykładów winny być powołane osoby pochodzenia rosyjskiego;

6) to ostatnie żądanie winno być wypełnione i co do wykładu języka rosyjskiego w szkołach, utrzymywanych przez stowarzyszenia, oraz w tych, których właściciele nie mają prawa do wykładu i powołują nauczycieli z najmu, jak również w tych szkołach, w których właściciele do pomocy sobie powołują nauczycieli obcych, i w których wykłady nie są prowadzone z podziałem na klasy, lecz na przedmioty, przyczem wyłożone w punkcie niniejszym wskazówki dotyczą zarówno jednoklasowych, jak dwuklasowych szkół początkowych“.

TELEGRAMY.

Wiedeń, 7 października. (P.) Urzędowa «Wiener Ztg.» podaje dzisiaj reskrypty cesarskie do ministra spraw zagranicznych, bar. Aehrenthala, ministra finansów Buriana, prezesa gabinetu austriackiego, bar. Becka i prezesa gabinetu węgierskiego, Wekerlego.

W reskrypcie na imię bar. Aehrenthala cesarz oświadcza:

„Przeniknięty przekonaniem niezachwianem, że wysokie cele kulturalne i polityczne, dla których Austro-Węgry wzięły na siebie okupację oraz administrację Bosnii i Hercegowiny, a także powodzenie administracji, osiągnięte ofiarami ciężkimi, nie mogą być umocnione na stałe inaczej, jak przez wprowadzenie instytucji konstytucyjnych, odpowiadających potrzebom tych krain. Przytem jednak warunkiem koniecznym jest zapewnienie tym krajom sytuacji wyraźnej, nie wywołującej żadnych wątpliwości. Dlatego też rozszerzam prawa moje zwierzchnicze na Bosnii i Hercegowinę, a jednocześnie wprowadzam w życie dla tych krain porządek następstwa tronu domu mojego. Aby zaś uwidocznili zamiary pokojowe, które skłoniły mnie do powzięcia decyzji powyższej, polecam również, aby wojsko moje opuściło sandżak nobobarski.“

Reskrypt na imię ministra Buriana opiewa: „Przeniknięty przekonaniem, że zaprowadzenie instytucji konstytucyjnych potrzebne jest stanowczo wobec kulturalnego stanu ludności Bosnii i Hercegowiny, a także wobec konieczności istotnej ochrony praw obywatelskich, już przyznanych, tudzież tych, które mają być przyznane, rozkazuje, aby zadosyć uczyniono potrzebom ludności dotyczącym współdziałania należytego w rządzie krajem, przez utworzenie reprezentacji prowincjonalnej w takiej formie, która uwzględ-

niłaby stosunki wyznaniowe oraz stan społeczny ludności. Instytucja reprezentacyjna, mająca być utworzoną na gruncie przedstawicielstwa interesów, musi być, o ile to jest możliwym, dokładnem odbiciem stosunków narodowościowych, wyznaniowych i politycznych kraju. Skutkiem tego wybitne osobistości urzędowe, stojące wyżej od innych pod względem wychowania i stanowiska, a dalej mieszkańcy miast i gmin wiejskich, powinni tworzyć oddzielne kurje woborcze i powinni głosować w każdej kurji wedle wyznań, aby nie tylko uniknąć sporów wyznaniowych, ale także dać każdemu z wyznań tylu przedstawicieli, ilu na nie stosunkowo przypada. Zakres działania sejmiku bośniacko-hercegowińskiego, nie mającego krzyżować praw reprezentacji okręgowych, które będą utworzone jednocześnie, obejmie sprawy prawodawcze i kontroli, dotyczące sądownictwa i administracji wyłącznie Bosnii i Hercegowiny. Dla dania ludności nabytych właśnie krain dowodu wysiłków moich poważnych, skierowanych ku ochronie praw tej ludności, oraz uporządkowania zadawalającego jej interesów, rozkazuję panu jak najspieszniej przedstawić mi projekty, opracowane w myśl zasad powyższych, aby nowa konstytucja Bosnii i Hercegowiny mogła być urzeczywistniona jaknajrychlej.“

Reskrypty pod adresem bar. Becka i Wekerlego zawiadamiają ich o postanowieniu cesarza i rozkazują wnieść tak do parlamentu austriackiego, jak i do węgierskiego projekty praw odpowiednich.

Wiedeń, 7 października. (K.) Z Konstantynopola telegrafują: Rozeszła się tutaj pogłoska, że następcę tronu greckiego, ks. Konstantego, na polu manewrów wojskowych w Atenach zamordowano 14 pchnięciami sztyletu.

Wiedeń, 7 października. (P.) Do „Corr. Bureau“ telegrafują z Serajewa: O godz. 8-ej zrana we wszystkich miastach prowincji rozlepiono odezwę cesarza do ludności Bosnii i Hercegowiny. Gmachy publiczne przystrojono flagami. Burmistrz zwołał radę miejską na posiedzenie uroczyste. Wieczorem zajaśniała iluminacja. Porządek i spokój wzorowe.

Petersburg, 7 października. (P.) W ciągu ostatniej doby zachorowało 124 zmarło 41, w okolicach zachorowało 26, w gubernii zachorowało 8, zmarło 3.

Kijów, 7 października. (P.) W zarządzie wszechrosyjskiego Towarzystwa cukrowników odbyła się narada wielkich przedstawicieli przemysłu cukrowniczego w sprawie projektu zaprowadzenia sprzedaży cukru w sklepach wódczanych monopolowych, w przekonaniu, że przyczyni się do zniżenia ceny i zwiększenia spożycia cukru. Zgromadzenie przyjęło myśl przychylnie i wybrało komisję do szczegółowego opracowania projektu.

Sewastopol, 7 października. (P.) W mieszkaniu urzędnika depo tramwajów wykryto czynną drukarnię socjalistów-rewolucjonistów. Znaleziono tam wiele czcionek, proklamacji, laboratorium do wyrobu bomb, gotową bombę Grimma, rewolwery i pieczęcie partii. Aresztowano dwie osoby.

Kolonia, 7 października. (P.) Do „Koeln. Ztg.“ telegrafują z Wiednia: W tutajszych kolach dyplomatycznych sądzą, że niezbyt praktyczny jest zapowiedziany zamiar Rosji zaproponowania mocarstwom, które podpisały traktat berliński zwołania nowego kongresu w celu zmiany tego traktatu. Brak substratu dla takiego kongresu. Ogłoszenie niezależności Bułgarii, aneksja prowincji okupowanych są to zdarzenia, przeciw którym kongres zapewne nic zdziałać nie zdoła drogą prostych postanowień. Prócz tego należy obawiać się, że w danym razie jedno mocarstwo, a mianowicie Austro-Węgry, o ile uczują, że na stronie kongresu jest dla niego niepomyślny, może usunąć się, skutkiem czego uchwały kongresu byłyby wogóle nie wykonane. Z tego względu kongres mógłby dać poważne powody do wywołania zawikłań i antagonizmu pomiędzy mocarstwami.

D Z I E Ń N E.

Petersburg, 8 października. (P.) Wobec ogłoszonego przez część studentów Cesarskiego Uniwersytetu petersburskiego bezrobocia i jawnego dążenia inicjatorów tej sprawy rozciągnięcia zawieszenia wykładów i na inne wyższe zakłady naukowe Cesarstwa, Rada ministrów obradowała nad

kwestya o środkach niezbędnych w celu przywrócenia życia akademickiego i wprowadzenia go na spokojne tory.

Przedewszystkiem Rada ministrów zbadała przyczyny, które wywołały wrzenie pośród studentów i powody, które posłużyły do ogłoszenia bezrobocia.

Jak wiadomo, głównym źródłem wywołanego pośród studentów niezadowolenia, są ostatnie rozporządzenia ministerium oświaty. Rozporządzenia te tłumaczone są jako ograniczenie autonomicznych praw wyższych zakładów naukowych, a tłumaczenie to ma zwolenników nawet pośród profesorów, którzy chociaż przekonywali studentów, aby nie przerywali wykładów, lecz jednocześnie na tej lub innej drodze zawiadamiali studentów, że walkę o autonomię bierą na swoje barki; to oświadczenie nie mogło rzecz prosta nie oddziaływać na studentów w sposób podburzający.

Istota zaś rozpatrywanej kwestyi zawiera się, zdaniem Rady ministrów, w sensie, w jakim pojmowane są granice nadane wyższemu zakładom naukowym w dniu 9 września r. 1905 praw.

Wówczas, kiedy pewne grupy studentów uważali nowy system zarządu uniwersytetem jako zdobywcę polityczną organizację rewolucyjną, a rady pewnych wyższych zakładów naukowych skłonne były uważać nowonadane prawa za prawo profesorów regulowania życia akademickiego w granicach ustawodawstwa, rząd od samego początku był zdania, że nowy system zarządzania wyższymi zakładami naukowymi nakłada na kolegia profesorskie obowiązek kierowania wewnętrznym życiem uniwersytetu w granicach istniejących praw, a mianowicie wybierać rektorów, dziekanów i przedsiębrać środki zapewniające prawidłowy bieg wykładów oraz porządek w murach zakładów naukowych, co obok urzędu podwładną kuratorom okręgów naukowych inspektorowi winno być stanowić bezustanną troskę rektora i rad profesorskich. Przytem rząd był zdania, że jego pogląd na nową organizację wyższych zakładów naukowych winien być urzeczywistnionym w projekcie nowej ustawy uniwersyteckiej, która ma być wniesioną pod obrady instytucji prawodawczych.

Pomijając, że rozlicznie pojmowano prawo, sama powaga rządu nie pozwalała mu zejść z drogi oznanej przez niego za prawo.

Rząd nie mógł nie widzieć, że nieposzanowanie przez organy wykonawcze jego żądań i wskazówek prowadzi do nader niepożądanych następstw. Chociaż wykłady w ostatnich dwóch latach odbywały się bez przerwy, lecz bieg ich nie mógł być uznany za prawidłowy, ponieważ przepelnienie wyższych zakładów naukowych osobami nie przygotowanymi do słuchania wykładów uniwersyteckich, zjawienie się w uniwersytetach pod różnymi nazwami samowolnych organizacji, przywłaszczających sobie prawo wywierania wpływu na radę profesorów, wreszcie nieporządki wewnętrzne, dochodzące w poszczególnych wypadkach do bardzo ostrych form, stanowiły zjawiska wielce anormalne.

W takich okolicznościach rząd uznał, iż nie był w prawie być bezczynnym, tem bardziej, że obrady nad ustawą uniwersytecką w Dumie państwowej i Radzie państwa mogą zająć dość dużo czasu, tymczasem dłuższe stosowanie chociaż nieprawne dowolnie ustanowionych bezprawnych prawideł wprowadziły w życie niedozwolone zdaniem rządu porządki.

Wobec tego jeszcze za czasów ministra oświaty oberochmistrza von Kaufmana Rada ministrów zobowiązała go i pozostałych zaś interesowanych w sprawie ministrów, aby nie pozwalali na przyjmowanie w charakterze wolnych słuchaczy osób nie mających na to prawa i nie pozwalali, aby istniały w uniwersytetach przedstawicielstwa ogólnu studentów, ani też na przekraczanie ustanowionych norm dla studentów żydów.

Przytem jak wiadomo rząd nie pozbawił poszczególne grupy naukowe prawa zwracania się do swoich profesorów w interesujących ich kwestiach akademickich, przez wybranych pośredników z grona studentów, ale nie uznał za dopuszczalne zjednoczenie tych pośredników w jakąkolwiek stałą reprezentacyjną organizację, ponieważ doświadczenie pokazało, że organizacje takie przybierają natychmiast charakter polityczny.

W ostatnich czasach Rada ministrów postanowiła dać możność osobom płci żeńskiej, chociaż i bezprawnie dopuszczonym do uniwersytetu, lecz uczciwie uważającym się za studentki dosłuchać

rozpoczęte przez nie kursy uniwersyteckie, przy czem gdyby warunki techniczne wprowadzeniu tego postanowienia w życie wymagały jakichkolwiek wyjaśnień, to uniwersytet w sprawie tej winien wyrażać się do ministerium oświaty.

Nakoniec rząd uważał za niezbędne ustanowić jedną ogólną normę dla żydów, dopuszczanych do wyższych zakładów naukowych, aby pod tym względem nie było bezustannych wahań.

Stopniowe urzeczywistnianie tych wszystkich środków wywołało w ostatnich dwóch latach wielkie spory; wreszcie część studentów uznała obecnie za będące na czasie oddziaływanie na swoich kolegów w duchu przerywania wykładów, sądząc, że tym sposobem wywrze nacisk na rząd i opinię publiczną.

W tym celu zorganizowane zostało bezrobocie w Césarskim Uniwersytecie petersburskim i niektórych innych wyższych zakładach naukowych, przy czem prowadzona jest usilna agitacja w celu możliwie jaknajszerszego zastosowania bezrobocia i dalej.

Rozpatrzywszy w ten sposób stan rzeczy w związku z otrzymanymi wiadomościami o niewątpliwem pragnieniu znacznej liczby studentów, aby wykłady trwały w dalszym ciągu dla tych studentów, którzy sobie tego życzą, rząd w całości liczy na poparcie w tej sprawie panów profesorów, którzy nie spełniliby swych urzędowych powinności, gdyby ulegając naciskowi strajkowców pozbawili studentów, pragnących pracować sposobności zajmowania się nauką. Drugim obowiązkiem rządu jest zabezpieczenie studentów i profesorów od gwałtów ze strony strajkowców, którzy zdecydowani byłiby siłą niedozwolić na przedłużenie wykładów w uniwersytecie.

Nakoniec rząd obowiązany jest zabezpieczyć i spokój na zewnątrz. Jeżeliby zewnętrzny porządek i legalny bieg życia były zakłócone przez studentów — to przedsięwziąć najenergiczniejsze środki przeciw zakłócającym je.

Wskutek tego Rada ministrów pełna nadziei w rozumne zachowanie się większości studentów, oczywiście pojmujących niedorzeczność propozycji, by rząd zmienił swój pogląd i swoje rozporządzenia pod naciskiem studenckich bezroboci, postanowiła, co następuje:

1) Zaproponować profesorom strajkujących wyższych zakładów naukowych, aby oświadczyli, że wykłady prowadzić dalej będą.

2) W razie stawiania temu przez kogokolwiek fizycznych przeszkód, zaproponować radom tych zakładów, aby przedsięwzięły wszelkie środki wewnętrzne dla ukroczenia nieporządków i bezzwłocznego wznowienia wykładów.

3) Przy niemożności, aby rady profesorów zabezpieczyły porządek własnymi środkami zakładu naukowego, zaproponować im, by zwracały się o pomoc do władz cywilnych.

4) Polecić naczelnikowi miasta Petersburga i wyższym władzom niższych miast uniwersyteckich, aby, nie przedsiębiorając środków policyjnych przeciw strajkującym studentom, póki ograniczają się tylko do niechodzenia na wykłady, nie dopuszczaly wszelako ujawnienia się z ich strony swawoli lub gwałtów nad innymi osobami. W razie zaś otrzymania zawiadomienia od władz uniwersyteckich o gwałtach wewnątrz murów zakładu naukowego, bezzwłocznie zastosowali do winnych wszelkie środki prawne zapobiegawcze.

Paryz, 8 października. (P.) Minister Izwolskij poczynił Georgeowi Villiers, redaktorowi „Temps”, oświadczenia, których istotę stanowi oficjalne wyjaśnienie dotyczące polityki rosyjskiej na wschodzie, opartej na pełnym zjednoczeniu między Francją a Rosją i dodał: W ciągu dwóch dni pojawiły się w prasie zapewnienia utrzymujące, jakoby Rosja przyjęła projekt austriacki.

W rzeczywistości sprawa przedstawia się tak: Kiedy niedawno Rosja była uprzedzona przez barona Aehrenthala o możliwości bez oznaczenia ściśle terminu przyłączenia Bośni i Hercegowiny, Izwolskij wyraźnie oświadczył swemu austriackiemu koledze, że z jego punktu widzenia kwestya ta podlega kompetencji Europy i podobne naruszenie traktatu berlińskiego nie może nastąpić inaczey, jak za zgodą mocarstw, podpisanych na traktacie.

Izwolskij dodał, że naruszenie to jakkolwiek byłoby dotkliwym dla Rosji, nie wytworzy „casus belli” pomiędzy Rosją a Austrią, lecz skoro raz podjęta będzie kwestya traktatu berlińskiego należy oczekiwać, że wszystkie zainteresowane mocarstwa zażądają rewizji artykułów, które

ich krępują. Izwolskij przypomniał, że w ciągu lat 30 Rosja znosiła stan rzeczy ustanowiony przeciw niej tym traktatem. Niedawno i do ostatniej minuty minister dawał Bułgarii radę, aby była rozsądną. Ubolewa, że naród ten, w którego stosunku do Rosji zachowały się tradycje uczucia przyjaźni, zawiąłany został przez swoich rządów, którzy pospiesznie zdecydowali się na dokonanie przewrotu w wieku niebezpieczeństw.

Europa nie może bez zupełnego zerwania się swoich praw dopuścić do podwójnego naruszenia traktatu berlińskiego i „status quo” na wschodzie. Pod podobnym zerzeniem się Rosja nie mogłaby podpisać się. Precedent konferencji londyńskiej z roku 1871 ma decydujące znaczenie.

W owym czasie Austya sama wzięła na siebie inicjatywę zaproponowania konferencji rozpatrzenia propozycji rosyjskich, dotyczących morza Czarnego. Izwolskij wyraził zadowolenie, że prasa francuska jednomyślnie przyjęła myśl konferencji. Za kilka dni będzie niewątpliwie ucyzioną propozycya w tym kierunku i minister nie widzi w jaki sposób możnaby było uchylić się od tej propozycji.

Konferencya winna rozpatrzyć kwestyę kompensat i przedewszystkiem dla tych mocarstw, które mają na to prawo. Turcyę spotkało ciężkie doświadczenie. Prawda ewakuacya nowobazarskiego sandżaku przedstawia rozsądne rozwiązanie, ułatwiające pokojowe rozwiązanie kwestyi.

Izwolskij zakończył tak:

Rosja przez lat 30 cierpiała system ustanowiony przeciw niej, tudzież przeciw państw bałkańskich. I tem „status quo” w Turcyi, któremu zgodziła się dać siebie na ofiarę został naruszony. Rosja uważa, że rewizya traktatu berlińskiego winna być urzeczywistnioną na drodze legalnej. Minister ma podstawę do przypuszczeń, że tak zapatrują się na tę kwestyę i inne mocarstwa, podpisane na traktacie. Szczęśliwym jest, że może liczyć na czynne poparcie Francyi, wiernego sprzymierzeńca Rosji.

Na zapytanie Villiers'a dotyczące Anglii odpowiedział: Stosunki jej z Rosją noszą niewątpliwie serdeczny charakter i niewątpliwie może się ustalić zupełna jednomyślność poglądów z gabinetem londyńskim, ma przytem nadzieję, że wojna Turcyi z Bułgarią będzie zażegnana.

Petersburg, 8 października (P.). Wstępny artykuł „Rossji” zaznacza, że aneksya Bośni i Hercegowiny, oraz ogłoszenie niepodległości Bułgarii jest naruszeniem traktatu berlińskiego; sprawę tę mogą rozstrzygnąć jedynie siedem mocarstw zainteresowanych.

Kijów, 8 października (P.). Wczoraj na wiecu studenckim w politechnice w sprawie strajku uniwersyteckiego zapadła następująca uchwała: za strejkem oświadczyło się 980 studentów, przeciw 230, nie głosowało 64.

Kijów, 8 października (P.). Studenci uniwersytetu większością $\frac{2}{3}$ głosów postanowili nie uczęszczać na wykłady. Dziś audytorya puste.

Ateny, 8 października (Wł.). Mieszkańcy Krety ogłosili wyspę, jako przyłączoną do Krety.

Konstantynopol, 8 października. (P.) Przedsięwzięto środki zabezpieczenia Konsulatu bułgarskiego, który wczoraj rozdrażnił ludność przez wywieszenie flagi na cześć ogłoszenia niepodległości. Wszystkie gazety rozdrażnione są przeciw Austrii i przepelnione artykułami przeciw niej. Do poselstwa rosyjskiego zwróciła się deputacya bośniacka, apelując do uczuć sprawiedliwości Rosji, co do której deputacya jest przekonana, że ujawni się w sprawie gwałtu i prosiła, aby mogła złożyć posłowi prośbę o zapobieżenie przyłączenia Bośni do Austro-Węgier. W imieniu turków kilku mówców dziękowało Rosji za pełne uczucia zachowanie się w chwili obecnej. Po kilkukrotnych okrzykach „hura” tłum opuścił gmach poselstwa.

Wiedeń, 8 października. (P.) Podług informacyj „Freundenblattu”, nastroj kierujących kół w Konstantynopolu wobec wytwarzającego się obecnie położenia na wschodzie jest teraz spokojniejszy. Widocznie w kołach tych nie wierzą, że wmięszanie się mocarstw uzna prawa Turcyi.

Cetynia, 8 października. (P.) Rząd rozesłał notę do mocarstw, w której zaznacza, że wobec aneksyi Bośni i Hercegowiny, Czarnogórze nie obowiązują paragraf 29 traktatu berlińskiego.

Tabela wygranych.

W 1-ym dniu ciągnięcia 3 klasy 191-ej loteryi klasycznej Królestwa Polskiego.

(Tabela nieurzędowa).

Table of lottery results with columns for prize amounts (Rb. 5000, 1500, 1000) and winning numbers (e.g., 17417, 19584, 250, etc.).

Giełda warszawska.

(Telefonem) z dnia 8 października.

Table of Warsaw stock market prices for various securities like 4% renta państwowa, 5% pożyczka wewnętrzna, etc.

Giełda petersburska.

(Tel wł. „Rozwoju”) z dnia 8 października.

Table of Petersburg stock market prices for Renta państwowa, 5% Prem. I-ej emisji, etc.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacyi centralnej K. E. Ł.

Meteorological observation table with columns for Date, Barometer, Thermometer, Humidity, Wind direction, and Wind force.

Co za przyjemność palić dobre Cygara!

Gdy jestem w towarzystwie, są mi one wprost niezbędne dla dobrego humoru. Lecz ta niewinna przyjemność sprowadza bardzo często przykre załegnięcia i godziny upływają nim powrócę do normalnego stanu.

„Jeżeli jesteś namiętym palaczem, a chcesz się Pan pozbyć tych przykrych skutków palenia, to radzę Panu zażywać Prawdziwe Sodeńskie Mineralne Pastylki Fay'a przed użyciem się na spoczynek i wstając, a wówczas będzie Pan wolny od wszelkich niedomagań”.

Pudełko Sodeńskich Pastylek kosztuje 70 kop. we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Podrabiania należy odrzucać.

Oryginalne opakowanie z prospektami w językach polskim i rosyjskim.

SKŁAD GŁÓWNY GUSTAW ROSENTHAL w Łodzi. 1899 2

Dostarczam zapasy węgla na całą zimę

Kostkę I.

Gatunki tylko wyborowe. Dostawa w ilościach od 25 korey

WACŁAW KOSSAKOWSKI

Ulica Włdzewska № 50, I-sze piętro od frontu, telefonu № 11-21. 1439d

Szkoła Tańców

St. ZABORSKIEGO Piotrkowska 45 (Zielona 1)

przyjmuje zapisy na lekcye od 1-3 i od 7 9. 1849 3

DROBNE OGŁOSZENIA.

A.A.A.A.A.A.A.A.

Biuro Rosciszewskiej Przejazd 14, poleca nauczycielki, nauczycieli z wyższym wykształceniem z praktyką do różnych przedmiotów na lekcye, oraz francuski, niemiecki, bony z szyćmiem, gospodynie różnej narodowości z praktyką, ekspedientki i kasjerki. 4500-10-3

AAAA.

Biuro Ludwińskiej, poleca nauczycielkę wysokowykształconą, nauczyciela z uniwersyteckim wykształceniem i gruntowną znajomością obcych języków (do lekcji). 4573-3-3

AAA.

Freblaski polki, izraelki, niemiecki z chlubnymi świadectwami poszukują miejsca Biuro Ludwińskiej, Piotrkowska № 92 4574-3-3

Do sprzedania

8 morg 20 przętów ziemi pomiędzy Łąglewnikami a Zgierzem. — Wiadomość w Łodzi, ul. Franciszkańska № 34 m. 41. 4541-3-3

Do sprzedania

otomana i szafa duża Dzielna 11-pensja, od 3-5 4594-2-2

Dom murywany

dlugosci 57 w Radogoszczu zaraz do sprzedania Ulica Jasna nr 12 4578-3-2

Do wynajęcia

zaraz dwa pokoje z kuchnią. Nowy Rynek 5 4 79-2-2

Dom frontowy

z ochyną do sprzedania. Ulica Borysta № 3 4607 3-1

Fotografę kupię

lub wynajmę. Oferty „Rozwoju”, Fotograf 4567-3-3

Garnitur mebli

piaszowych do sprzedania Lipowa № 31 m. 13 4533-3-3

Garnitur mebli

salonowych do sprzedania. Piotrkowska 166 m. 6 4611-3-1

Józef Czuczajowski

zabudował kartkę od paszportu, wydana z fabryki Epszteina i Klejnermana. 4605-1-1

Kto chce przystąpić

do lekcji języka niemieckiego, może otrzymać informację przy ul. Włdzewskiej № 104 m. 31, od godz. 7-9 wieczorem. 4349wcs4 4

Lekcji języka

niemieckiego udzielam. Cena 3 rb. miesięcznie od osoby. Zgłaszać się można od 7-9 wieczorem, Włdzewska 104 m. 31. 4565-4dt2

Młoda paniątka poszukuje zajęcia w sklepie. Oferty prosię składać w Adm. „Rozwoju” dla „poszukiwaczej”. 4599-2-2

Młoda paniątka poszukuje miejsca w pracowni sukien, sklepie, w cukelni, lub ekspedientki. Oferty w adm. „Rozwoju” pod lit. S. T. 4622-3-1

Młody człowiek z dobrymi świadectwami poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Oferty w Adm. „Rozwoju” dla J. F. 4609-3-1

Mamka poszukuje miejsca Kozłowska 6, stróż wskaze. 4577-3-2

Mamka z dobrą pokarmem poszukuje miejsca. Szkoła № 13 u Marjańska 4553-3-3

Maszyny do szycia sprzedam dobre i niedrogie, ul. Juliusza № 11 m. 33, oficyna 4608-4 1

Maszyny używane sprzedam tanio. Orla № 10 mieszkanie № 1. 4570-3-3

Oddam chłopczyka półrocznego na własność dobrych rodziców. Piotrkowska 225, Szkoła. Wiadomość u p. Hofman. 4559 3-3

Potrzebny zaraz korepetytor do rosyjskiego. Oferty składać do administracji „Rozwoju”, pod literami K. E. 4576-5-3

Poszukuję starowego zajęcia. Oferty w „Rozwoju” sub „Poszukiwaczej”. 4572-2 2

Poszukuję miejsca kancelisty albo kelnera Zawadzka № 29 I piętro 4546-3-3

Przyjeżdżająca mamka wiejska ze świeżym pokarmem. Wiadomość Zarzewska № 19, u stróża. 4 6 -2-3

Poszukuję jakiegokolwiek zajęcia. Na zadanie mogę złożyć kaucję. Mikołajewska 25 sklep 4 02-3-1

Potrzebna paniątka do haftu. Andrzeja 18 4625 3-1

Pomniki. Z powodu zwinięcia interesu, sprzedaję pomniki po cenie kosztu Cementarna № 10. 4624-6-1

Potrzebny chłopiec do posługi. Mikołajewska № 91, m. 28. 4619-1

Przyjmuję przepisywanie nut na pojedyncze instrumenty i na całe orkiestry Skwerowa № 4 m. 6 4589-2-2

Pianino zagraniczne w dobrym stanie do sprzedania niedrogo. Konstanyńska 28 m. 2 4542c3s2

Potrzebny chłopiec do usługi. Bufet kałski II klasy. 4588 3-2

Sklep do sprzedania w dobrym punkcie z powodu zmiany interesu Oferty w Adm. „Rozwoju” pod S. K. 4554-3-3

Sprzedam tanio czary zaklet szimowy. Wiadomość. Przejazd № 48, m. 12, 2-e piętro front, wejście z podwórza 4575 5-3

Sklep instrumentów muzycznych oraz materiałów piśmiennych i kart ilustrowanych, egzystujący 20 lat, z powodu wyjazdu test do sprzedania. Wiadomość w adm. „Rozwoju” 4542-3-1

Sprzedam piwiarnię. Wiadomość w Adm. „Rozwoju” 4612 3 1

Warsztat tokarski żelazny z wszelkimi narzędziami, jest do sprzedania, z powodu śmierci meża. Wiadomość u p. Rosler, ul. Zachodnia 19 m. 9 4562 3 3

Zaginiony kwit od paszportu na imię Zofii Ciołek, wydany z fab. Alarta 4571-3-3

Zaginiony kwit od paszportu na imię Weroniki Stempleń, wydany z gminy Goszczanów. 4556-3-3

Zaginiony kwit od paszportu na imię Stefani Krakowskiej, wydany z fabryki Teodora Steigerta. 4539-3-3

Zaginiony kwit od paszportu na imię Anny Idy Kujat, wydany z m. Łodzi. 4551-3-3

Zaginiona karta od paszportu na imię Jana Malacińskiego, wydana z fab. Freidenberga. 4544-3-3

Zaginiona karta od paszportu na imię Zofii Marchwickiej, wydana z fab. Stolarowa 4564-3-3

Zaginiony paszport na imię Wiktorii Kmieciak, wydany z gminy Dąbrowa Widawska 4569-3-3

Zdolna prasowaczka Bielżynarka poszukuje miejsca. Głabowa № 17, stróż wskaze 4550-3-3

Z powodu wyjazdu sprzedam niedrogo niebieski wózek dziecięcy wcale nieużywany. Przejazd 48 miesz. 12. II piętro front, wejście z podwórza. 4577-3-3

Zaginiony kwit od paszportu na imię Tomasz Szymczaka, wydana z fabryki Stolarowa. 4614-3-1

Zaginiony kwit od paszportu na imię Jadwigi Giedymil, wydany z fab. Rychtera. 4597-3-2

Zaginiona karta od paszportu na imię Stanisława Moroska, wydana z fab. Heinza 4595-3-2

Zaginiony kwit od paszportu na imię Władysławy Lubysz, wydany z fab. Sz. Rozenblata. 4598-3-2

Zaginiona karta od paszportu na imię Julanny Pietruszki, wydana z fabryki Scheiblera (Wodny Rynek). 4604-3-1

Zaginiony kwit od paszportu na imię Stanisława Maciołka, wydany z fab. Scheiblera 4618-1

Zaginiony paszport i biulet wojskowy na imię Karola Lelek, wydany z m. Łodzi 4617 3 1

Zaginiony kwit od paszportu na imię Bronisławy Kubna, wydana z Niclarni w Widzewie. 4622

Zaginiona karta od paszportu na imię Franciszka Babuca, wydana z fabryki Brauna. 4584 3-2

Zaginiony paszport na imię Michała Szpakowskiego, wydany z gminy Łyszkowice pow. Łowickiego. 4581 3-2

Zaginiony paszport na imię Ferdynanda Krauzza, wydany z gm. Bełchatów 4580-3 2

Zaginiony kwit od paszportu na imię Ewy Lefik, wydany z fabryki Heinza i Kunitzera. 4591-3-2

Zaginiony kwit od paszportu na imię Michała Grzesiaka, wydany z fabryki Juliusza Hofmana. 4590-3-2

Zaginiona cwiartka losu loteryi klasycznej do III klasy 191 e loteryi № 17431 lit. b. (rosyjska) Zastrzeżenie zrobione. 4 0 3 -2

Zaginiony kwit od paszportu na imię Jadwigi Giedymil, wydany z fab. Rychtera. 4597-3-2

Zaginiona karta od paszportu na imię Stanisława Moroska, wydana z fab. Heinza 4595-3-2

Zaginiony kwit od paszportu na imię Władysławy Lubysz, wydany z fab. Sz. Rozenblata. 4598-3-2

Zaginiona karta od paszportu na imię Julanny Pietruszki, wydana z fabryki Scheiblera (Wodny Rynek). 4604-3-1

Zaginiony kwit od paszportu na imię Stanisława Maciołka, wydany z fab. Scheiblera 4618-1

Zaginiony paszport i biulet wojskowy na imię Karola Lelek, wydany z m. Łodzi 4617 3 1

Zaginiony kwit od paszportu na imię Bronisławy Kubna, wydana z Niclarni w Widzewie. 4622

Zaginiony kwit od paszportu na imię Maryanny Stolarskiej, wydany z fabryki Kunitzera w Widzewie. 4621-3-1

Zaginiony zaświadczenie na imię Edmunda Pytkowskiego, wydane przez wójta gminy Kromolów, pow. bełzńskiego 4623 3 1

2 pokoje i kuchnia zaraz do wynajęcia z powodu zmiany interesu Tamże jest do sprzedania waga stempłowana 20 kilo z 2 ma płytami. Wiadomość w chemicznej pralni i farbiarni w Nowych Chojnach, ul. Canke № 14, Lelek 4 16-1

3 maszyny Singera prawie nowe do sprzedania. Ul. Nowo-Zarżewska № 34 m. 12. 4 49 3 2

Advertisement for Dr. Caivin's medicine, featuring a circular logo and text: „Bardzo wiele osób polepszyło swoje zdrowie zachowując je przez używanie PISULEK PRZECZYSZCZAJĄCYCH DRA CAUVIN'A (PARYZYCH) Do nabycia we wszystkich większych aptekach, a w PARYŻU Faubourg Saint-Denis. 147 1914 10-1

Fryzjerka damska „Eugenie” Zachodnia № 28

poleca najnowsze postępsze, podkładki, warkocze, loki do upiękшення fryzury, czesze najnowsze fryzury. Wyuczam najnowszych fryzur w pięciu lekcyjach Andulacja włosów. Abonament w domach i na miejscu. 1922-8 1

Pragnęmy przygotować się do gimnazjum

lub do szkół średnich udzieli się wskazówek w Administr. „Rozwoju” 172-6 1

Młoda inteligentna,

zdolna osoba, ukończywszy szkołę handlową, poszukuje posady kasyerki, ekspedientki lub pomocnicy buchaltera. Oferty w administracji „Rozwoju” pod lit. M. M. 1778

№ 5503.

Dyrekcya Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi

podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości w m. Łodzi położone, z powodu niezapłacenia raty majowej 1907 roku wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacje, odbywać się mające o godzinie 11-ej z rana, w kancelaryi Wydziału Hypotecznego, przy ulicy Średniej, pod № 427 w m. Łodzi, przed wyznaczonymi notaryuszami, a mianowicie:

1) pod № 64a.a. przy ul. Cmentarnej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 3,600, od której zaległość wynosi rb. 239 kop. 76, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 720; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 5,400; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 4 (17) grudnia 1908 r. przed notaryuszem Józefem Żyźniewskim.

2) pod № 84 przy ulicy Franciszkańskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 7,200, od której zaległość wynosi rubli 356 kop. 88, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 1,440; licytacja rozpocznie się od sumy rb. 10,800; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 4/17 grudnia 1908 r. przed notaryuszem Julianem Ładą.

3) pod № 134 przy ulicy Podrzecznej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 6,700, od której zaległość wynosi rb. 405 kop. 91, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 1,340, licytacja rozpocznie się od sumy rubli 10 050; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 4/17 grudnia 1908 roku przed notaryuszem Janem Nieznańskim.

4) pod № 142 (połowa) przy ul. Zgierskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 3,700, od której zaległość wynosi rubli 300 kop. 08, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 740; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 5,550; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 4/17 grudnia 1908 r. przed notaryuszem Konstantym Mogiłańskim.

5) pod № 321kx przy ul. Ekaterynburskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 23,500, od której zaległość wynosi rb. 1348 kop. 74, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 4,700, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 35,250; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 5 (18) grudnia 1908 roku przed notaryuszem Józefem Żyźniewskim.

6) pod № 326a przy ul. Cegielenianej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 46,200, od której zaległość wynosi rb. 2756 k. 39, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 9,240, licytacja rozpocznie się od sumy rubli 69,300; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 5 (18) grudnia 1908 roku przed notaryuszem Julianem Ładą.

7) pod № 336b. przy ulicy Północnej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 22,500, od której zaległość wynosi rb. 1,042 kop. 49, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 4,500, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 33,750; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 5 (18) grudnia 1908 r. przed notaryuszem Janem Nieznańskim.

8) pod № 423 przy ulicy Średniej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 11,500, od której zaległość wynosi rb. 517 kop. 10, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 2,300; licytacja rozpocznie się od sumy rb. 17,250; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 5/18 grudnia 1908 roku przed notaryuszem Feliksem Rybarskim.

9) pod № 430 przy ulicy Średniej, obciążona pożyczką Towarzystwa rubli 8,000, od której zaległość wynosi rubli 393 kop. 20, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 1,600; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 12,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 8 (21) grudnia 1908 r. przed notaryuszem Józefem Grabowskim.

10) pod № 559e. przy ulicy Głównej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 18,600, od której zaległość wynosi rubli 981 kop. 06, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 3,720; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 27,900; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 8/21 grudnia 1908 roku przed notaryuszem Eugeniuszem Trojanowskim.

11) pod № 739 przy ul. Piotrkowskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 21,500, od której zaległość wynosi rb. 1628 kop. 65, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 4,300; licytacja rozpocznie się od sumy rb. 32,250; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 8 (21) grudnia 1908 r. przed notaryuszem Józefem Żyźniewskim.

12) pod № 792m przy ulicy Luizy, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 5,500, od której zaległość wynosi rubli 377 kop. 86, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 1,100; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 8,250; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 8 (21) grudnia 1908 roku przed notaryuszem Janem Nieznańskim.

13) pod № 809i. przy ulicy Zakątnej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 12,000, od której zaległość wynosi rb. 621 kop. 24, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 2,400, licytacja rozpocznie się od sumy rubli 18,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 8 (21) grudnia 1908 r. przed notaryuszem Wiktorem Sarosiakiem.

14) pod № 902b przy ulicy Stawiańskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 8,000, od której zaległość wynosi rubli 483 kop. 20, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 1,600, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 12,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 8/21 grudnia 1908 r. przed notaryuszem Feliksem Rybarskim.

15) pod № 965k przy ulicy Wilczej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 17,500, od której zaległość wynosi rb. 1,151 kop. 15, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 3,500, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 26,250; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 9 (22) grudnia 1908 roku przed notaryuszem Józefem Grabowskim.

16) pod № 1076r przy ul. Gubernatorskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 10,000, od której zaległość wynosi rb. 666 kop. —, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 2,000, licytacja rozpocznie się od sumy rubli 15,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 9/22 grudnia 1908 r. przed notaryuszem Waleryanem Ryfińskim.

17) pod № 1087c przy ulicy Orlej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 11,000, od której zaległość wynosi rb. 466 kop. 30, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 2,200, licytacja rozpocznie się od sumy rubli 16,500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 9/22 grudnia 1908 r. przed notaryuszem Józefem Żyźniewskim.

18) pod № 1108 przy ul. Widzewskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 28,000, od której zaległość wynosi rb. 1,990 k. 65, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 5,600; licytacja rozpocznie się od sumy rb. 42,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 9/22 grudnia 1908 roku przed notaryuszem Julianem Ładą.

19) pod № 234 przy ul. Nowomiejskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 31,400, od której zaległość wynosi rb. 1,045 kop. 62, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 6,280; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 47,100; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 9 (22) grudnia 1908 r. przed notaryuszem Feliksem Rybarskim.

20) pod № 252 przy ulicy Piotrkowskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 42,700, od której zaległość wynosi rb. 1,612 kop. 83, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 8,540; licytacja rozpocznie się od sumy rb. 64,050; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 9/22 grudnia 1908 roku przed notaryuszem Józefem Grabowskim.

W razie, gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świętecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

Łódź, dnia 4/17 września 1908 roku. 1772-3-8

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i niemoc płciowa
Dr. St. LEWKOWICZ
powrócił.
Zachodnia 33 (obok Lombar. akc.)
Przyjmuje od 9—1 i od 6—8, dla pań od 5—6. W niedziele tylko od 9—3 po poł. 114r
Badanie krwi przy syphilisie.

Dr. H. Szumacher
choroby weneryczne i skórne
Mawrot 2
Przyjmuje od 8—10^{1/2}, i od 6—8 po poł., panie od 5—6. W niedziele i święta od 8—1 r. 637r

Osiadłem się w tutejszym mieście jako specjalista chorób skórnych, wenerycznych, płciowych i chorób włosów. Przyjmuję codziennie od 8 do 1 w południe i od 4 do 8 po poł., w niedziele od 8-ej do 1-ej rano i od 4 do 6-ej po południu.
Dla pań osobna poczekalnia.
Dr. B. Rejt,
ul. ŚREDNIA № 5. 140r

Dr. D. Helman
Specjalista chorób uszu, nosa, krtani i gardła.
Przyjmuje od godz. 10—12 r. i od 4—7 w. MIKOŁAJEWSKA 4, obok Dzielusi. 762

Dr. A. STEINBERG
Zakład Ortopedyczno-Gimnastyczny (skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów, mięśni i t. p.). Leczenie masażem (wibracją), elektrycznością (usuwanie włosów z twarzy za pomocą elektrolicy).
Gabinet Roentgenowski, (leczenie promieniami Roentgena: egzemy, łupuszu, favus i t. p.)
BENEDIKTA Nr. 3.
Leczenie prądami elektrycznymi: wysokięto namiętności (d'arsonalizacja), choroby cukrowej, otyłość, zwężenia naczyń, podagry, arthritis etc. Leczenie gorączką powietrzem i światłem (czerwone i fioletowe) chorób stawów, mięśni, neuralgii etc. etc. 1280r

Dr. Henryk Trenkner
choroby dzieci
mieszka obecnie
PIOTRKOWSKA 145, telef. 41.
Przyjmuje od 8—9 r., 5—7 po poł., w dni świąt. do 9^{1/2}, ran. 1485r

Dr. S. KANTOR
Choroby skórne, weneryczne i moczościowe. Krótka № 4.
Przyjmuje od 8—2 r. i od 6—9 wiecz., panie od 5—6. 1816

Dr. Ignatiew
Specjalista chorób uszu, nosa i gardła
ulica Konstantynowska № 11 m. 5.
Przyjmuje od 11—12 rano i od 4—7 po poł. codziennie. 1490r

Dr. L. PRYBULSKI
CHOROBY WŁOSÓW, SKORNE WENERYCZNE I MOCZOŚCIOWE.
Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 6—8 w., panie od 5—6 po poł., w niedziele od 9—1 rano i od 3—6 po poł. 1420r—
Ul. Południowa № 2.

Dr. S. SZMITKIND
mieszka obecnie na Średniej № 2.
Choroby skórne, weneryczne i moczościowe.
Leczenie elektrycznością i masażem.
Przyjmuje od g. 8—11^{1/2}, rano, od 5—8^{1/2}, wiecz. 469r

Dr. Ark. GOLDENBERG
mieszka jak dawniej
Widzewska 106^A
Chor. wewnątrz., dzieci i akuszerya.
Przyj. od 5—7 po połud., w niedziele i święta od 10 do 12 w poł. 36r

Dr. I. Silberstrom
ul. BENEDIKTA 7 (róg Promenady).
Chor. weneryczna i moczościowa, skóry i włosów. Radykalne usuwanie zbytecznych włosów.
Przyjmuje od 8—1-ej rano i od 4—8 wiecz., panie od 4—6. 124

Dr. Wacław Bernard
Choroby skórne, weneryczne i moczościowe.
ZAWADZKA 29. 1761 r

Dr. J. Pieniążek
sp. chorób gardła, nosa i uszu
Piotrkowska № 87
powrócił.
Przyjmuje obecnie od g. 11 do 12 w południe i od 5 do 6^{1/2}, wieczorem. W niedziele i święta od 9^{1/2}, do 11 rano. 1774m9

Inteligentna nauczycielka wychowawczyni z patentem tutejszym i francuzkim 600. Biuro Jacholkowskiej, Warszawa, Chmielna 36. 1931—1

Dr. A. GROGLIK
Choroby skórne, weneryczne i dróg moczowych. Zielona 5.
Przyjmuje codziennie od 8^{1/2}—11^{1/2}, rano, 6—8 wiecz., panie 5—6 pp. W niedziele i święta od godz. 9 do 12 w południu. 1568-d

Dr. L. KLACZKIN
Konstantynowska 11.
Syphilis, skórne, wener., choroby dróg moczowych.
Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w., dla dam od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano 746r

Dr. I. Birencweig
Średnia № 3.
Choroby weneryczne, skórne i moczościowe. 1317r

Dr. Stanisł. Piokarski
przeprowadził się na ul. PIOTRKOWSKA № 115
choroby weneryczne i skórne
przyj. od 9—10 r. i od 5—7 w. 1631

ANGIELSKI! prędko!!
gruntownie!!
niedrogo!!
przez urodzonego Anglika!!
Instytut języków nowożytnych 1888
D-ra G. Kummera
Południowa 3 1-e piętro Piotrkowska 16.

Doktor Eugenia Kerer-Cerszuoi
CHOROBY KOBIECE I AKUSZERYA
Piotrkowska 121 502r
Przyjmuje do 11 r. i od 3—5 p. p.

Kotwiczny STOMAKAL F. Ad RICHTER i Co. niezawodny środek przy wszelkich zaburzeniach żołądka i kiszek, chłierynie, upośledzonym trawieniu itp. SZCZEGÓLNE NIEZBEDNY W TYCH WYPADKACH, GDZIE TRUDNO O SZYBKĄ POMOC LEKARSKĄ. — Sprzedaj w aptekach i składach aptecznych, a także ze składu głównego: **F. Ad. Richter i Co.** w St. Petersburgu, ul. Mikołajewska № 16. Na żądanie wysyła się pocztą za zal. czeniem. Reprezentanci: Pp. Królikowski i Bartożewski Skład na Łódź w aptoce **W DANIELECKIEG**, Piotrkowska 130. 1002

Dostać można w aptekach i składach aptecznych.



Cena pudełka 1 rb

Dla dzieci, matek, rekonwalescentów, osób nerwowych i starców. Fosmoza zapewnia prawidłowy rozwój kwi, kości i mięśni.

Niezbędny pokarm dla dzieci w zakresie ząbkowania i rośnięcia. Liczne opinie Pp. Lekarzy i Ordynat. szpitali dołącza się do każdego pudełka 1786—31—7

Najświeższe Wody Mineralne Naturalne tegorocznego jesiennego czerpania ze źródeł już nadeszły.
SKŁAD APTECZNY
ST. MAJEWSKIEGO 1786
dawniej P. KRÓL KOWSKIEGO.
Ceny obniżone

Masło hurtownie i detalicznie, oraz produkta większe najtaniej poleca firma „Zagon” Piotrkowska 103, w podwórzu. 1910 3

Poszukuje mieszkania
2-4 pokoi z kuchnią ewentualnie z wygodami, zaraz do wynajęcia. Oferty w Administracji „Rozwoju” dla J. W. 1920—3 3



NADZWYCZAJ TANIO!!!

Spódniczki kostyumowe

z modnego materiału od rb. 2 50.

Kostiumy damskie

z deseniowego materiału od rb. 10 50.

Palta damskie

z dobrego krajowego i zagranicznego materiału od rb. 19 50.

Bogaty wybór

krajowych i zagranicznych materiałów

na **Garderobę obstałunkową**

wzamiem niedokładnie dopasowanej wykonywa się natychmiast druga

u EMILA SCHMECHLA

Łódź, Piotrkowska 98.

W niedziele i dni świąteczne magazyn otwarty od godziny 8—10 rano i od 1—4 po południu.

1857r

Wszystkim osłabionym, wycieńczonym,

zdeenerwanym i pozbawionym energii życiowej przywraca siły i chęć do życia

SANATOGEN BAUERA

Pochlebne opinie więcej niż 5000 lekarzy i profesorów. — Dostać można we wszystkich aptekach i składach aptecznych. — Wystrzegać się bezwartościowych naśladownictw. Prawdziwy tylko w opakowaniu rosyjskiem.

Broszury gratis i franco wysyła S. Karczewski, Warszawa, Nowo-Senatorska 4.

1038-9-9

Towarzystwo ubezpieczeń „Rossya”

wprowadziło świeżo dział ubezpieczeń

od kradzieży z włamaniem

Ubezpieczenie powyższe zapewnia pokrycie strat, wynikłych wskutek kradzieży z włamaniem **ruchomości wszelkiego rodzaju**, jak również mogących z tego tytułu nastąpić **uszkodzeń pomieszczenia i urzędzenia.**

Deklaracje na ubezpieczenia od kradzieży przyjmują i wszelkich informacji udzielają: Zarząd w St. Petersburgu (Morska 37), oddział w Warszawie (Marszałkowska 124) i agenci we wszystkich miastach Państwa.

Główna agentura w Łodzi Hordliczka i Stamirowski.

1813—3—3

Potrzebny natychmiast zdolny pierwszy

foluszniak

do jednej z większych apretur, specjalnie na średnie i ciężkie t. zw. „sztraichgarnsztrychy”. Wiadomość w adm. „Rozwoju”. 1909—3—3

SZKOŁA ŚPIEWU

MARYI WILKOSZEWSKIEJ
Lekcje śpiewu solowego, chóralnego, deklamacji oraz gry na fortepianie. Osoby niezamożne korzystają z ulg w opłacie.
Widzewska № 36. 1873 4 3

SAFFIN

jest najlepszą pastą do obuwia. Do nabycia wszędzie. 1885—3—3

Zaginęły 3 weksle:

jeden na rb. 100 na imię Andrzeja i Maryanny Skupinich, wystawiony przez Józefa Tadeusiaka, drugi na rb. 200 i 3-ci na 100 rb. na imię Franciszki Tadeusiak. Ostrzega się, iż takowe nie mają żadnej wartości. — Józef Tadeusiak 1911—3—3

Fasony

Damskie i dziecięce oraz przeasonowywane i farbowanie po cenach przystępnych Lulza Fr. 11 m. 9 przy rogu Zielonej. Stefan Witkowski 626—3—3

Rutynowana

NAUCZYCIELKA

ze świadectwem rządowym poszukuje lekcyi w domach prywatnych lub na pensyi. Wiadomość w adm. „Rozwoju”, Przejazd 8. 1471

Zarząd drogi żelaznej Fabr.-Łódzkiej

niniejszem zawiadamia wysyłających ładunki, że na stacyi towarowej Łódź-Fabr. w d. 12 października now. st. 1908 roku o godz. 10 rano, na zasadzie §§ 40 i 84 Ogólnej Ustawy rosyjskich dróg żelaznych, będą sprzedane z głośnej licytacji niewykupione przez odbiorców towary, przybyłe w m. wrześniu 1908 roku za frachtami: Winnica P. Z. 22883 zapalki szwedzkie, Fabryka zapalek „Podolja” W. P. Frankowskiego; Kielce Nad. 69702 ser krowi, Lejba Sztroch dla K. Birenbauma; Łochów Pół. Z. 1226 ser ruski, D. Wolman, zaliczenie 61 rb. 75 kop.; nieprzyjęte przez odbiorcę Pacanowskiego skrawki sukienne 10 pudów z przesyłki Nowogródek 6127.

W razie, gdyby licytacja w dniu wyżej oznaczonym nie doszła do skutku, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się dnia 13 października nowego stylu o godzinie 10 rano. 1934—1

Mączka Savoye

jako najlepszy pokarm odżywczy ze wszystkich istniejących, jest najbardziej zalecana przez lekarzy całego świata.

Sprzedaj w aptekach, składach aptecznych i kolonialnych.

Praktykant

potrzebny do kantoru. Zgłaszać się z ofertami do Akc. T. wa Łódzkiej fabryki kleju, Szosa Pabianicka. 1935—1

Potrzebny lokal 4—6 pokojów zaraz z wygodami, oraz sklep na stroje damskie i męską konfekcyę. Pożądane w okolicy od Nowego Rynku do ul. Przejazd. Oferty: ul. Wschodnia, hotel Sterna, pokój № 17. 1933 4

1741—10—